KURJER WARSZAWSKI.

Środa, 23 Stycznia / 4 Lutego Rok 1852. № 32. Jutro, Śtej Agaty Panny i M.

Onegdaj, w Kościele XX. *Augustjanów*, w czasie obchodu uroczystości N. MARJI PANNY *Oczyszczenia*, odprawił Wotywę solenną przed Ołtarzem tej BOGA-RODZICY za pomyślność Dobrodziei, W. JX. Zygmunt *Wołek*, Prowincjał XX. *Augustjanów* w Królestwie; Mszę zaś Wielką (Summę), celebrował W. JX. Tomasz *Wasiłowski*, Doktór Ś. TEOLOGJI i Prawa Kanonicznego, Protonotarjusz APOSTOLSKI, Kanonik *Kaliski*. W czasie Summy miał Kazanie JX. Dominik *Pawłowski*, Kaznodzieja miejscowy; a na Nieszporach JX. Romuald *Gardocki*, Prokurator Klasztoru.

N. PAN, mianować raczył Kawalerami Orderu Śgo ALEXANDRA *Newskiego*, Xięcia *Ischitella* Ministra Wojny i Marynarki, i Margrabiego *Fortunato*, Ministra Spraw Zagranicznych i Prezesa Rady Ministrów Królestwa *Obojga Sycylji*.

Przez Najwyższe Rozkazy J. C. K. MOŚCI, otrzymują rangę: Sekretarzy Kollegjalnych: Podsekretarz Kancelarji Rady Administracyjnej *Niemczykiewicz*, p. o. Sekretarza Tłomacza Kancelarji Przybocznej Dyrektora Głównego K. R. P. i Skarbu *Gliński*, w K. R. P. i Skarbu: p. o. Expedytora *Czerwiński*, Rendanta Składu druków i formularzy *Małkowski*, i Buchhaltera Wydziału Kontroli i podatków stałych *Smatrzyński*; w Banku Polskim: Kassjerów klassy 1szej *Kołakowski* i *Klejne*, i Buchhaltera kl: 1szej *Kąsinowski*, Rachmistrz *Kłossowicz*; w Rządach Gubernjalnych: Augustowskim p. o. Assesora Prawnego *Paczyński*, Referenta *Modzelewski*, i Rachmistrza *Wojtkiewicz*, Warszawskim Referent *Chudzyński*, Archiwista *Polaski*, p. o. Rachmistrza *Suski*, Rendant Składu Stępla *Foland*, i Lubelskim, Rachmistrz *Wilczyński*, Starszy Rachmistrz Dyrekcji Głównej Tow: Kred: Ziems: *Słupnicki*, i Kassjer Dyrekcji Szczegóło: Tow: Kred: Ziems: w Kaliszu *Kiedrzyński*, Inspektor Ekonomiczny fabryki Tabak w Siedlcach *Falkenthal*, i p. o. Nadleśniczego leśnictwa Krzepice *Zagórowski*; Poborcy Kass Powiatowych: Piotrkows: *Śliwiński*, Konińskiej *Muszyński*, i Warszaws: *Szwejkowski*, p. o. Medaljera Urzędu Mennicy Warszawskiej *Mejnert*, Sekretarz Urzędu Loterji *Treu*, i Expedytor Zarządu Głównego Spisu i Zaciągu Wojskowego *Bogdański*; w Kom: Rz: Sprawiedliwości Kontroler *Hausbrandt*, i Sekretarz 1szej kl: *Wilkoszewski*; Sekretarze: Kancelarji Xgo Depart: Senatu *Kozietulski*, Sądu Apel: *Zawadzki*, i Podpisarz *Majewski*, Archiwista Akt dawnych Gub: Warszaws: *Piskorski*, i Adjunkt Archiwum Prokuratorji *Ciołkowski*, w Dyrekcji Drogi Żel: Warsz: Wiedeńs: Inżenier Oddziałowy *Rzepczyński*, i Dozorca Stacji kl: 2giej w Rudzie Guzowskiej *Jaroszewski*.

Heroldja Królestwa Polskiego. Podaje do powszechnej wiadomości, że Kazim:-Józef-Atanazy (3ch imion) *Ronikier*, z synami: Bronisławem, Michałem-Janem (2ch imion), Adamem-Alexan: Atanazym (3ch imion), Edwardem-Romualdem-Teofilem (3ch imion), Cezarym-Kazimierzem-Gustawem (3ch imion), i Romanem-Teofilem (2ch imion), z mocy Najwyżej zatwierdzonego im tytułu Hrabiów w Cesarstwie Rossyjskiem do właściwej xięgi w Heroldji Królestwa utrzymywanej, z tytułem »Hrabiów Cesarstwa Rzymskiego" zapisani zostali, oraz, że pomienieni *Ronikierowie* i prawe ich w prostej linji potomstwo tytułu rzeczonego, w Królestwie Polskiem używać mają prawo.

W d. 22 z. m. odbył się w *Kijowie*, obrzęd zaślubin W. Stanisława *Sobańskiego*, Syna ś. p. Hieronima *Sobańskiego* z *Dzieszkównej*, Dziedzica dóbr ziemskich w Gubernji *Podolskiej*, z Hrabianką *Tyszkiewiczówną*, Córką JW. Radcy Tajnego Henryka Hra: *Tyszkiewicza*, Marszałka Szlachty Gub: *Kijowskiej*, i Eufrozyny z *Szołajskich*.

JW. *Albertow*, Jenerał-Major, Gubernator Cywilny Gubernji *Płockiej*, przyjechał z *Lublina*.

Zmarły w *Wilnie* Radca Stanu Dr Medycyny Felix *Rymkiewicz*, (o którego zgonie w tych dniach donieśliśmy), był Starszym Lekarzem Szpitala *Sawicz* w mieście rzeczonem.

Po Najświętszej Pannie Gromnicznej, pojmijże mnie mój śliczny! mówi wiejskie przysłowie. Święto MATKI BOŻKIEJ OCZYSZCZENIA czyli *Gromnicznej*, bywa zwykle w drugiej połowie tego czasu, w którym najwięcej po wsiach zawiera się małżeństw. A choć ich bardzo wiele kojarzy się jeszcze na *Niedzielę Młodą*, tak zwaną od włościan, iż po *Starozapustnej* następuje, przecież zauważali oddawna *Swatowie*, że jakoś łatwiej im jednoczyć stadła przy końcu niż na początku zapust. Z tąd przymówka, jakoby owa łatwość w płci słabszej posuwała się niekiedy aż do użycia wyrazów przysłowiem objętych.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od 8mio-letniej *Polci* kop. 30, i od E. O. kop. 60, na odnowienie Ołtarza Cudownego PANA JEZUSA przy słupie, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krakow:-Przedmieściu. — Od niewidomej kop. sr. 75, i od D. kop. 50, dla M. *Sobieskiej* pod Nr 2441. — Od D. kop. 50, dla Kaleki w domu W. *Grymowskiego*. — Od *Antosi* kop. 50, dla *Sobolewskiej* matki 8rga dzieci. — Od *Stasi* kop. 50, dla Wdowy K. przy ulicy Wielkiej.

Jutro o godz: 8 min: 17 wieczorem, przypada *pełnia*. W ciągu tej *lunacji*, zdaje się, iż będziemy już mieli pogodne i mroźne powietrze.

Jutro i pojutrze ciągnienie 1ej klassy 79ej *Loterji klassycznej*. A że ciągnienie to rozpoczyna szereg następnych w tym roku, przeto życzymy powodzenia wszystkim grającym, a szanownym Czytelnikom *Kurjera* szczególniej.

Znana w *Warszawie* menażerja P. Antoniego *Preuscher*, sprzedaną została P. *Kreutzberg*, właścicielowi

wielkiej menażerji, który teraz bawi w *Berlinie*. Podziwiany w *Warszawie* z menażerji *Preuschera*, wielki *Połozowąż* (boa constrictor), zdechł przed kilku miesiącami w *Wrocławiu*, i nabytym został do tamtejszego Gabinetu Zoologicznego.

Panna *Le Lorrain*, śpiewaczka, która występowała w koncertach w *Petersburgu*, *Moskwie*, *Kijowie*, a ostatecznie i w *Warszawie*, zamierza zwiedzać niektóre miasta Królestwa, i w tym celu opuszcza *Warszawę*, udając się do *Radomia*, *Lublina*, *Kalisza* i t. d.

(Art. nad.) W rynku Starego-Miasta w domu Nro 61, mieszka Wdowa po rzemieślniku *Selagi*. Nie ma ona żadnych funduszów, a zarobić na utrzymanie siebie, i ciężką chorobą złożonego syna, nie może, bo zdrowie jej skutkiem rozlicznych cierpień, jest nadwątlone, a oprócz tego, wyłącznie prawie zajmować się musi pielęgnowaniem chorego syna. Dla tej więc Wdowy składam w Redakcji *Kurjera* rs. 3.— *A. P.*

Tyle w modzie będące w drugiej połowie XIX wieku *pufy*, dziś wskrzeszone w zupełności zostały. Nie mowa tu o *pufie* (przesadzonym panegiryku literackim), ale o *pufie*, który był ozdobą Dam dworu *Ludwików* we *Francji*. *Puf*, jest rzeczą trudną do określenia; składa się z tiulu, gazy, blondyny, pomięszanych z włosami, kwiatami, piórami, etc.; a wszystko to ułożone bez zasad stałych, jedynie według kaprysu ubierającej się Damy.

Zuch Mazur, skomponowany na fortepjan przez Józefa *Nowakowskiego*, wyszedł z litografji, i jest do nabycia we wszystkich Składach muzycznych.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjały, dają rs. 5 k. $17^1/_2$; za dukaty hol: nowe ważne, dają rs. 2 k. $97^1/_2$; listy zastawne nowe, za 100 zł., żądają rs. 14 k. $97^1/_2$; wartość kuponu k. $6^5/_6$.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Ernani*, Panna *Valessi* i Pan *Dobrski* po 3-kroć, oraz PP. *Troschel* i *Ziolkowski* po 2-kroć.— Wkrótce w Teatrze Wielkim daną będzie Opera *Niema z Portici*. (Nowe ubiory i dekoracje. Tańce wszystkie nowe, układu P. *Turczynowicza*).

(Ar: nad:) z *Kozienic*.— P. Redaktorze! Alboś Ty nie szczerze swym *Kurjerkiem* w dniu *Nowego Roku* nam życzenia przesłał, albo my nie jesteśmy zdolni takowych podzielać. Kiedy *Warszawa* w najlepsze huczy muzyką, a młódź ochoczo w żwawych podskokach śmiałe chołubce wybija, my błądząc po rynku *Kozienic*, jeden drugiego pytamy: no! i cóż... nie będziem się bawić? nie będziem dziś tańczyć? Na wszystko Cię więc proszę, albo nic o *redutach Warszawy* nie wspominaj, albo sposób połączenia w jedno ogniwo zważnionych serc i umów naszego miasta, racz nam wskazać. Opisem *maskarad*, żal próżny w nas wzbudzasz. My zabaw pragniemy, bo i czas po temu, i wiek młody za tem. Biedny T....., co nam tylekroć przygrywał, myśli nas porzucić. »Dziś właśnie opuścić miasto zmuszony jestem”, tak się odezwał. »Ale twe zasługi w cóż się obrócą?” Temi słowy starałem się jego zniweczyć zamiary. Czy je przyjął lub nie, wkrótce o tem wspomnę. Westchnął tylko, a po chwili rzekł: »Tak! Panowie tośby się i bawili, ale Paniom, co innego po głowie się kręci.” »Jakto?” »Niby Pan nie wie!” »Zupełnie nic.” »Tak Panie! jedna mówi szyderczo: źle, fałszywie gra; inna: stare, dawne nowinki powtarza. Tak to! świat zwykle niezadowolony tem, co BÓG daje. Dawniej, kiedy tylko u nas mężczyźni w kamizelkach chodzili, to i skrzypki moje słodko wszystkim brzmiały. Dziś wcale co innego. Zresztą, kiedy pozostać to i pozostać; ale komuż skrzypki będę stroił?” Zauważ Szanowny Redaktorze, jaka disharmonja! A my tu jeszcze przeszłego roku dzień w dzień hulali. Kilkakroć nie zważając na dąsy Pań, chciałem złe naprawić, ale ani sposób trafić z niemi do ładu. ***

Znakomity fortepjanista P. Antoni *Kątski*, bawi teraz w *Krakowie*, gdzie zamierza dać koncert.

Nowe podwyższenie od 1 do 2 szylin: na kwarterze w cenach *pszenicy*, możemy Czytelnikom zwiastować. Targi *Londyńskie* w upłynionym tygodniu były nader ożywione, obrót interesów znaczny, a przekonanie o dalszym postępie cen, coraz wyraźniej się objawia i ustala. Równą poprawę możemy notować w cenach *grochu, jęczmienia, owsa i kukurydzy*.— Gwałtowne podniesienie cen *mąki* i *pszenicy* w *Paryżu*, wstrzymało wszelkie tranzakcje.— Targi *Holenderskie* i *Hamburgskie*, były nadzwyczaj ożywione. W *Szczytnie* i *Berlinie*, *pszenica* dążyła ku podwyższeniu, lecz *żyto* stało nie tak pomyślnie.— Na *Gdańskiej* giełdzie do 600 łasz: *pszenicy* przeszło z rąk do rąk; trzecia tego część dosięgła wysokich cen od 495 do 505 gul:. Za parę ładunków celnego ziarna nie przyjęto ofiarowanych wielokrotnie 500 guldenów. — *Gdańsk* dnia 30 Stycznia 1852 r.— *Makowski, Kendzior et Comp:*

Z Petersburga.— N. PAN, biorąc na uwagę, że bilety kredytowe Cesarstwa, z łatwością drą się w obiegu, a przez to wystawione być mogą na utratę części, wartość ich stanowiących, raczył Rozkazać: aby bilety te nadal drukowane były na papierze glansowanym, oddzielnie na to przygotowanym, a mocniejszym od dotychczasowego. Te nowe bilety będą wydawane w miarę ich wyrobienia, w zamian za dawne, które pozostaną w cyrkulacji dopóty, dopóki wymienionemi nie będą. — W okolicy *Odessy*, P. *Issnard*, założył na 400 dziesiatinach ziemi, ogromne plantacje *morw*, drzew *morelowych* i innych. Najciekawszą jest plantacja drzew *morelowych*, na 60 dziesiatinach ziemi założona, która wydała w r. z. 4,000 pudów (160,000 funtów) *owoców*, i przyniosła właścicielowi za sprzedaż takowych, *1,500 rubli srebrem dochodu*. — Jeden z Włościan Gubernji *Twerskiej*, ofiarował *bezimiennie*, na Szpital dzieci w *Petersburgu*, summę *1,000 rs.*— W *Petersburgu*, dawanym jest nowy wielki balet w 3-ch aktach i 4-h obrazach pod tytułem *Vert-Vert*, w którym główną rolę przedstawia tancerka *Carlotta Grisi*. (Słychać, że balet ten i u nas będzie przedstawiony).

Z Moskwy. W d. 9 (21) z. m. przybył z *Persji* do tej stolicy, *Sadr-Mirza-Mahomed-Hussein*, Poseł Nadzwyczajny od Szacha *Perskiego*.

ANGLJA.— Lord J. *Russel* ma zamiar Parlamentowi przedstawić nowy bil o cudzoziemcach.— W *Liverpool*

robotnicy starają się pogodzić z fabrykantami; zdaje się, że pracownie wkrótce otwarte zostaną.— Rząd zamierza policję po Hrabstwach uzbroić karabinami, jak to już ma miejsce w *Irlandji*.

Austrja. *Wiedeń 30go Stycznia*.— Narady zebranego tu kongresu celnego, nie skończą się jak za trzy tygodnie; *pruskie* poselstwo co dzień wysyła gońca z rapportami o tym kongresie do *Berlina*.— Rząd zatwierdził już wnioski przedstawione mu przez Biskupów *Węgierskich*, zebranych tu niedawno na synod; w wielu Opactwach urządzają Seminarja.— Otrzymano tu notę rządu *Sardyńskiego*, w której tenże wstawia się za wielu wychodźcami, by ci otrzymać mogli amnestję. — Xiążę panujący *Sasko-Koburgski*, wkrótce tu przybędzie, podobnież Xiążę *Parmy*.— Dla wsparcia niektórych Komitatów zagrożonych głodem, rząd do północnych *Węgier* wyprawia 30,000 miar (metzen) mąki.— W *Delatynie* (w *Galicji*) urządzą nowe saliny.— Co miesiąc z okręgów górniczych w *Węgrzech* przysyłają tu transporta złota i srebra; produkcja złota od pewnego czasu znacznie się powiększyła.— Z *Montenegro* donoszą, że spory pomiędzy nowym Władyką a Senatem, już załatwione zostały.

Azja.— Z *Indji wschodnich* otrzymane wiadomości, dochodzą do 3go Stycznia: *Dost Mahomed*, przyszedł do zdrowia. — Znaczne siły wojenne morskie zbierają w *Rangun*, by wymusić na *Birmanach* zadość-uczynienie; sądzą jednak, że cała sprawa spokojnie ukończoną zostanie.— Nizam *Dekanu* w miejsce 400,000 funt: szt:, zapłacił tylko 90,000, i reszty zebrać nie może.

Francja. *Paryż 29 Stycz:*.— Pierwszym Wice-Prezesem Senatu, został mianowany P. *Mesnard;* oprócz niego, Wice-Prezesami zostali PP. *Drouin de Lhuys*, *Troplong* i Jenerał *Baraguay d'Hilliers*.— Pan *de Maupas* zajmuje się urządzeniem biur ministerjum policji; nowy Prefekt *Paryża*, P. *Pietri*, wydał odezwę do mieszkańców, która dobrze przyjętą została. — *Pays* donosi, że rząd myśli złagodzić bardzo los deportowanych; do *Algierji* wkrótce wyprawią 2,000 deportowanych, ale nie do osady karnej w *Lambessa*, tylko do rozmaitych osad rolniczych; na ten cel przeznaczą kredyt 1,500,000 franków, co podniesie bardzo tameczne osady.— W *Bordeaux* w tych dniach czuć się dało silne trzęsienie ziemi.— U nowego Ministra spraw wewnętrznych, wczoraj wieczorem było wielkie przyjęcie; niepamiętają jeszcze takiego ścisku u żadnego Ministra.— Zauważano dziś, że *Monitor* nie powtórzył zaprzeczenia *Constitutionnela* rzuconego co do faktu, że Prezydent myśli przedstawić dekret konfiskaty majątku *Orleanów* Senatowi; z tego wnioskują, że twierdzenie *Constitutionnela* nie było tak bezzasadnem. Prezydent z powodu tego dekretu ma wiele do czynienia; napisał on listy do członków swej rodziny, by się zrzekli podobnie jak on pretensji do skarbu *francuzkiego*, z powodu konfiskaty majątków rodziny *Bonaparte*.— Rozkazano policji pilną mieć baczność na podróżujących komissantów handlowych. — Kilku dobrych robotników *francuzkich* wybiera się do *Ameryki;* innych kilku już tam pojechało na skutek kontraktów z domami *amerykańskiemi*.— Lasek *Buloński*, taki brudny w zimie, a tak pełen kurzu w lecie, ma być na wiosnę upiększony.— Xżę Prezydent mianował między innemi Senatorem słynnego *Le-Verrier*, któremu nauki winne są odkrycie planety *Neptun*.— W liczbie Senatorów znajduje się jeden Izraelita, Pan Achilles *Fould*, były Minister Skarbu.— Traktatem zapewniającym własność literacką, który teraz zawarty został między *Anglją* i *Francją*, nietylko zabroniony został w obu krajach przedruk dzieł, rycin, muzyk, kopjowanie prac snycerskich, przedruk tłumaczeń dzieł z jednego języka na drugi (tych ostatnich przez przeciąg lat 5ciu), ale nawet artykułów *gazet i pism perjodycznych*, jeśli autorowie takowych zastrzegą ich niepowtarzanie lub nietłumaczenie; w innym razie, powtórzenie lub tłumaczenie artykułu z gazet lub pism perjodycznych, może nastąpić jedynie tylko za wskazaniem wyraźnem źródła, z którego pochodzi.— W *Paryżu* umarła w wieku lat 97 Xżna *Berghes*.— W liczbie mianowanych Senatorów, znajduje się Jenerał Hr: *d'Ornano*, którego matką była *Bonaparte*, krewna Cesarza. (Jenerał jest wdowcem, po Marji *Łączyńskiej*, 1go ślubu Atanazowej *Walewskiej*). Senatorem został także Fr: *Clary*, krewny Królowej *Szwedzkiej*, wdowy po *Karolu XIV Janie*.— Jak za czasów Cesarstwa, na wieczory i bale, goście zaczynają się wcześniej zgromadzać. Dotąd bowiem zaledwo około $10\frac{1}{2}$ tańczyć zaczynano. — Donieśliśmy w roku zeszłym o śmierci J. K. W. *Delfinowej*, i o jej kilkoletnim pobycie w *Warszawie*, który odznaczyła jak wszędzie pobożność i dobroczynność. Oto testament dostojnej córki Króla *Ludwika XVI* i *Marji Antoniny*: »Wzorem rodziców moich, przebaczam z całej duszy, i bez wyjątku, tym wszystkim, którzy mi szkodzili, i którzy mnie obrazili, błagając szczerze BOGA, aby rozciągnął nad niemi miłosierdzie swoje, tak jak GO błagam, aby je rozciągnął nademną i przebaczył mi winy moje. Dziękuję wszystkim *Francuzom*, którzy pozostali wiernemi rodzinie mojej i mnie samej, za dowody ich poświęcenia; za cierpienia którymi za nas dotknięci zostali, błagam BOGA, aby zlał błogosławieństwa swoje na *Francję*, którą zawsze kochałam, nawet wpośród najsroższych umartwień. Uważając synowca mego *Henryka* (Hra: *Chambord*) i synowicę *Ludwikę* (Xżnę Panującą *Parmeńską*), za własne dzieci, udzielam im macierzyste błogosławieństwo. Mieli szczęście być wychowanemi w świętej naszej Religji, niechże więc jej zawsze pozostają wiernymi, niech będą zawsze godnemi następcami Sgo Ludwika. Oby mój synowiec mógł kiedyś poświęcić szczęśliwe usposobienia swoje na spełnienie wielkich obowiązków, które mu nakazuje położenie jego! Oby nigdy nie zboczył z drogi umiarkowania, sprawiedliwości i prawdy!«

Włochy.— Izba *turyńska* zajmie się wkrótce projektem o prassie; Komissja pierwiastkowy projekt Ministrów zmieniła, ale gabinet na te zmiany przystaje.— W *Neapolu* zaszła cząstkowa zmiana Ministrów; Margrabiemu *Fortunato* pozwolono wystąpić z gabinetu, jego miejsce zajął jako Prezes rady P. *Troja;* Ministrem zaś spraw zagranicznych, został P. L. *Caraffa;* jest to

tylko zmiana osób ale nie systematu. — Jenerałem Zakonu *Kaznodziejskiego* (Dominikanów), jest Xiądz *Jaendel*.

ROZMAITOŚCI. — W *Dinan* (we *Francji*), stolarz *Labbé*, umarł wśród okropnych męczarni, spowodowanych zajęciem się jego odzieży od paczki *zapałek chemicznych*; nieborak nosił je nieostrożnie w kieszeni. — Pan *d'Auberville*, Kapitan okrętu *amerykańskiego Chiftain*, znalazł pomiędzy kamieniami balastowemi swego okrętu, starą skorupą pokrytą skrzynkę cedrową, w niej orzech kokosowy, a w tym na pargaminowej karcie, następujące słowa skreślone w języku *hiszpańskim*, głoskami *gockiemi*: »Niepodobna abyśmy walczyli jeszcze jeden dzień dłużej przeciw burzy. Jesteśmy między *Hiszpanją* a wyspami *Wschodu*. Jeżeli statek (caravella) zatonie, oby niniejsze dostało się w ręce ludzkie; *Krzysztof Kolumb*." (Pismo to było adresowane do Króla *Ferdynanda* i *Izabelli Katolickiej*). Nieoszacowany ten dokument widać pływał po morzu 358 lat. (Mamy podejrzenie, że to nowa *kaczka dziennikarska*). — »Ach jak się ubawiłam dziś na *maskaradzie*", rzekła młodsza do Pani, rozbierając ją po powrocie z tejże zabawy. »Jakto na *maskaradzie*?" zapytała Pani; »albożeś ty była?" »Więcej jak z godzinę." »Gdzie?" »A na korytarzu w Teatrze."

S Z A R A D A.

Gdy mnie *jedną* dobrze zważysz,
Rzekniesz: piorunu towarzysz;
Teraz wstecznie mnie przeczytaj,
Ziemię mierzę — już nie pytaj.
(Zeszła Szarada *Bałamuty*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bojarski Józ: Oby: z Piotrkowa nr 584; Böhm Kar: Ob: z Piaseczna nr 2673; Ciecierski Stef: Oby: z Ciechanowca nr 613; Kalinka Jul: Dok: z Częstochowy nr 634; Mniewski Witold Oby: z Gołębiewka nr 570; Michalski Winc: Oby: z Paryża nr 1064; Strzelecki Antoni Radca Administracji Krako:, z Krakowa nr 634; Skarjatin Rad: Kole:, Sekr: Ambasady Ces:-Ros: w Rzymie, z Petersburga; Baron Tettenborn Rotm:, Fligel-Adjut: J. C. K. M., z Prus nr 613; Wurm Józef Sztycharz z Wiednia nr 366.

Wyjechali: Brandenburg Kar: Kup: do Paryża; Chądzyński Medard Oby: do Częstochowy; Górski Stan: Oby: do Woli Pękoszewskiej; Rzętkowski Ant: Oby: do Radomia.

DONIESIENIA.

SZAL z prawdziwej koronki Bruxelskiej białej, i SUKNIA w kraty, zielona, z mousseline de soie, zostały skradzione dnia 31 z. m. z powozu stojącego na ulicy. Ktoby posiadał wiadomość o tej kradzieży, niech da znać do Sklepu PP. Smoczyńskiego i Bernharda na Krak: Przedm:, a odbierze stosowną nagrodę.

Z dnia 1go na 2gi b. m. zginęła **BRANSOLETA** złota, wysadzana turkusami w pavé, z bombelkami złotemi na łańcuszku, naokoło emalja biała. Łaskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 575 przy ulicy Bielańskiej, do Właściciela domu, za nagrodą Rs: 5. Panowie Jubilerowie raczą zwrócić uwagę na powyższą zgubę, i w razie dostrzeżenia, odesłać łaskawie do Właściciela.



Do głównego Składu Kawjoru przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 477, nadszedł świeży transport KAPŁONÓW Rostowskich, **BAŻANTÓW** i **JARZĄBKÓW**.

A. *Kucharkin*.

BRANSOLETKA z włosów jasno-szatyn, pleciona, z fermoarką złotą, z 6ma turkusikami, i 4ma perełkami, zgubioną została na balu w Salonie Ohma. Znalazca raczy mieć wzgląd na pamiętnik, i oddać zechce do Jubilera W. Radke pod Nr 496 przy ulicy Senatorskiej, za nagrodą rsr. 2 k. 25, czyli wartość tej Bransoletki.



W przejeździe przez Warszawę, mam honor polecić się wszystkim lubownikom Ogrodów i Kwiatów, ze swoim doborem DRZEW Owocowych, j. t. Jabłoni, Gruszek, Wiśni i Czereśni, Śliwek Renklod, Brzoskwiń, Moreli, Winogron, Agrestów, Porzeczek i Malin; tudzież Ogrodowych i miesięcznych Róż i Kamelji, wszelkiego rodzaju Kwiatów i Roślin; Cebul holenderskich kwiatowych i ogrodowych. Hotel Lipski Nr 13. — D i r r, Ogrodnik.

Znalezione SZKŁO zwierzchnie wraz z oprawą, od lornetki, odebrać można w Drukarni Kurjera.

W Poniedziałek w Wielkim Teatrze, w czasie Koncertu, w Loży drugiego piętra, lub na korytarzu, albo w dorożce, uronioną została BROSZA złota, w środku rubin różowy (rubis-balai), osadzony do koła drobnemi brylantami, rubin dosyć znacznej wielkości; prócz wartości, stanowiła drogą pamiątkę dla poszkodowanej; za odniesienie onej do domu pod Nr 1583, ulica Bracka, do Właścicielki, otrzyma żądaną nagrodę. Uprasza się PP. Jubilerów, aby swą uwagę zwrócili na chcących spieniężyć pomienioną zgubę; wrazie odkrycia, dali znać pod powyższy Nr, a koszta będą zwrócone.

WYKI szarej, świeżej, dostać można w dobrach Służewiec, 5 wiorst za rogatkami Mokotowskiemi, przy szose.

Do Handlu Braci *Tschoepe*, przy ulicy Senatorskiej, obok Ratusza, w domu Łagiewnickich, nadszedł transport ulubionej **RZEPY Teltowskiej**.



SUMMY rsr. 11,500 i 9000, są do umieszczenia zaraz na hip: Domów lub Dóbr w Gub: Warszaws: położonych. — Summy zaś 3,000, 1,500 i 750, są również do umieszczenia, lecz li na Domy w Warszawie. — Summa zaś 12,000 rs., od Ś. Jana, na mały procent lokowaną być może, a zadatek przyjętym teraz będzie. Wiadomość u mieszkającego przy ulicy Solec Nr 2971, 4ty dom po lewej stronie, codzień między 2gą a 4tą z południa, lub zostawiać adresy w Cukierni Tosiego, obok Poczty.

Walenty *Bruck*, A. G. i K. D. Ubezpieczeń.

Potrzebna jest **BONA** rodowita Niemka, posiadająca język gramatykalnie. Wiadomość pod Nr 1133 przy rogu ulicy Leszno i Żelaznej, wszedłszy w dziedziniec na lewo w osobnym korpusie, na 1m piętrze, od godziny 3ej do 7ej po południu.



Rsr. 6 nagrody. — W dniu 1 b. m. pomiędzy godz: 8 i 9 wieczór, zginął PIES Pudel biały, łeb ostrzyżony z pozostawieniem czuba nad oczami i wąsów; nieprawy jego przywłaściciel, jeżeli umie szanować cudzą własność, zwrócić go raczy pod Nr 1344 przy ulicy Sto-Krzyzkiej, do Piotrka Krakowiaka Służącego, a oprócz wdzięczności, otrzyma powyższą nagrodę.

Dziś rano zimna stopni 5. Wczoraj w południe zimna 4.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 8.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Stłuczona filiżanka*. *Żona która zwodzi męża*. *Icek zapieczętowany*.



Dwa **SŁONIE** samiec i samica, nadzwyczajnej piękności, urodzone w Królestwie Tygrée w Afryce, są codziennie do widzenia od rana do wieczora na Nalewkach w budzie, wprost Ogrodu Krasińskich; gdzie 3 razy dniem odbywać się będzie ich karmienie i rozmaite sztuki przedstawiać będą, rano o godz: 11, po południu o 3ej i 5ej, przy oświetleniu. Cena 1go miejsca 25 kop:; 2go kop: 15; 3go kop: 7½.

C. W. *Schmidt*.

W Drukarni Kurjera Warsz: — Wolno drukować. Warszawa d. 23 Stycznia (4 Lutego) 1852 r. — Starszy Cenzor L. T. *Tripplin*.